

Protokół Nr X / 07
z Sesji Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim
w dniu 26 czerwca 2007r.

X Sesja Rady Powiatu odbyła się 26 czerwca 2007r. w sali konferencyjnej Urzędu Miasta w Nowym Mieście Lubawskim przy ul. Rynek 1 (ogłoszenie o sesji stanowi załącznik nr 1 do protokołu).

Obrady rozpoczęły się o godz. 12⁰⁰, a zakończyły ok. godz. 15⁰⁰. Obrady otworzył i prowadził Przewodniczący Rady Powiatu p. Marcin Lesiński.

Przewodniczący przywitał wszystkich radnych, Starostę p. Stanisława Czajkę, Wicestarostę p. Jana Rochewicza oraz pozostałych Członków Zarządu, Skarbnika Powiatu p. Halinę Bartkowską, Sekretarza Powiatu p. Romana Sosnowskiego, radcę prawnego p. Macieja Sikorskiego, kierowników jednostek powiatowych oraz naczelników wydziałów starostwa powiatowego, a także zaproszonych gości (lista obecności gości stanowi załącznik nr 2).

Ad. 2

Stwierdzenie quorum.

Na podstawie listy obecności Przewodniczący stwierdził, że aktualnie w posiedzeniu uczestniczy 12 radnych, co wobec ustawowego składu Rady wynoszącego 17 osób stanowi quorum, przy którym Rada może obradować i podejmować prawomocne uchwały (lista obecności radnych stanowi załącznik nr 3). Nieobecni byli radni: Zbigniew Buzanowski i Jan Czaplński.

Ad. 3

Powołanie sekretarza obrad.

Przewodniczący zaproponował kandydaturę radnego Juliana Stasiuka.

Przewodniczący zapytał, kto z radnych głosuje za jej przyjęciem. W głosowaniu wzięło udział 12 radnych. Za przyjęciem kandydatury głosowało 11 radnych, kandydat wstrzymał się od głosu.

Na salę obrad weszli radni: Wacław Jabłoński, Jolanta Szulc i Zbigniew Ziejewski.

Ad. 4

Przyjęcie porządku obrad.

Przewodniczący przedstawił proponowany porządek obrad (załącznik nr 4). Następnie odczytał wniosek Zarządu Powiatu w sprawie rozszerzenia porządku (załącznik nr 5).

Zapytał czy radni mają uwagi do wniosku.

Przewodniczący zapytał, kto z radnych głosuje za wnioskiem Zarządu w sprawie rozszerzenia porządku obrad o korektę uchwały w sprawie zmian w budżecie.

Głosowało 15 radnych, wniosek przyjęto jednogłośnie.

Przewodniczący zapytał, kto z radnych głosuje za przyjęciem zmienionego porządku obrad.

Głosowało 15 radnych. Porządek obrad przyjęto jednogłośnie.

Ad. 5

Przyjęcie protokołu z IX Sesji Rady Powiatu.

Przewodniczący poinformował, że Sekretarzem obrad poprzedniej sesji była radna Danuta Mazurkiewicz.

Radna Mazurkiewicz poinformowała, że zapoznała się z protokołem; jego treść jest zgodna z przebiegiem obrad. Wnioskowała o przyjęcie protokołu.

Przewodniczący zapytał, kto z radnych głosuje za przyjęciem protokołu. W głosowaniu wzięło udział 15 radnych, wszyscy głosowali za przyjęciem protokołu.

Ad. 6

Sprawozdanie Starosty z prac Zarządu.

Sprawozdanie z prac Zarządu za okres od 24 maja do 19 czerwca br. (załącznik nr 6) odczytała p. Ewelina Kwaśniewska – pracownik Wydziału Organizacyjnego Starostwa Powiatowego.

Przewodniczący zapytał czy radni mają pytania do sprawozdania.

Radny Marek Ząbkiewicz zapytał czy koszt wykonania ekspertyzy dotyczącej rekultywacji gruntu w wys. 19.215 zł. brutto, jest do odzyskania.

Radna Szulc zapytała, na jaką kwotę opiewa umowa dotycząca dodatkowych robót budowlanych podpisana z IPB. Radna powiedziała także, że po raz kolejny jest problem z konkursem na wykonanie zadania publicznego – zapobieganie uzależnieniom. Radna stwierdziła, że nie dziwi jej fakt, że nie ma chętnych i konkurs jest ogłaszany po raz drugi, skoro kwota przyznana na realizację zadania wynosi tylko 1.000 zł. Zapytała skąd są te środki; kto decyduje, że jest tak niska kwota. Ponadto radna poprosiła o wyjaśnienie terminu „bilans skonsolidowany za 2006r.”

Radny Julian Stasiuk powiedział, że Dyrektor ZDP p. Kłosowski zwrócił się z prośbą do Zarządu Powiatu o możliwość zwiększenia zatrudnienia w ZDP o 3 stałe etaty. Radny zapytał jak Zarząd ustosunkował się do wniosku. Radny dodał, że zwiększenie zatrudnienia byłoby wskazane.

Radny Ryszard Figurski poprosił o więcej informacji na temat projektu pn. „Koalicja na rzecz zrównoważonego rozwoju Powiatu Nowomiejskiego”. Projektodawcą i podmiotem wiodącym będzie Lokalna Grupa Działania na Rzecz Rozwoju Gminy Kurzętnik i Grodziczno. Radny zapytał czy projekt obejmie też pozostałe gminy.

Starosta poinformował, że w dalszej części sesji p. Artur Bednarczyk zapozna radnych ze szczegółami dot. projektu „Koalicja na rzecz zrównoważonego rozwoju Powiatu

Nowomiejskiego”. Jeżeli chodzi o zatrudnienie w ZDP – Zarząd przychylił się do wniosku dyrektora, przy czym w bieżącym roku środki finansowe na zwiększenie etatów ZDP musi zabezpieczyć we własnym budżecie; przy opracowywaniu budżetu na przyszły rok należy zaplanować wzrost funduszu płac. Starosta powiedział, że Zarząd nie ma więcej środków na zadanie związane z zapobieganiem uzależnieniom.

P. Skarbnik poinformowała, że całkowity budżet dla organizacji pozarządowych wynosi 46.500 zł.

Starosta powiedział, że w preliminarzu wydatków taką kwotę zabezpieczono na zadanie „zapobieganie uzależnieniom”. Poza tym gminy mają swoje fundusze na organizacje pozarządowe. Organizacje pozarządowe nie mogą jedynie liczyć na środki z budżetu powiatu. Fundusze jakie przeznacza powiat, mają pobudzić organizacje do działania; resztę pieniędzy można pozyskać z innych źródeł. Przykład stanowi Lokalna Grupa Działania na Rzecz Rozwoju Gminy Kurzętnik i Grodziczno, która opracowała projekt o łącznej wartości 166.000 Euro. Starosta dodał, że za 1.000 zł. można np. zorganizować profesjonalną konferencję, dla licznej grupy odbiorców, która może przynieść korzystny skutek.

Ponadto, Starosta wyjaśnił, że ponad 19 tys. zł. ma kosztować wykonanie ekspertyzy dotyczącej rekultywacji gruntu p. M. w NML, znajdującego się obok ubojni p. U. Dodał, że pomiędzy panem M. a p. U. jest spór; p. M. oskarżył p. U. w powództwie cywilnym w kwestii wylewania nieczystości z ubojni na jego grunt. P. U. nie uchyla się od odpowiedzialności w kwestii naprawienia szkody na pewnej części gruntu. Z kolei kiedy p. Jacek M. prowadząc działalność związaną z wywozem nieczystości płynnych, wywoził nieczystości również na swoje grunty, stwierdziła to także Wojewódzka Inspekcja Ochrony Środowiska. Według opinii starosty – winnych jest dwóch: p. U. oraz p. M. Pan M. wystąpił do Starosty o zrehabilitowanie gruntu, na którym nie można nic uprawiać. Decyzji o rekultywacji nie wydano pochopnie. Sprawą zajęli się pracownicy starostwa, odbywały się spotkania z zainteresowanymi. W świetle obowiązujących przepisów prawnych, jeżeli nie można jednoznacznie wskazać winnego zanieczyszczenia gruntu, starosta z urzędu musi wydać decyzję o rekultywacji gruntu. W tym celu wystąpiono do różnych jednostek naukowych z zapytaniem o cenę ekspertyzy. Przyszła odpowiedź tylko z jednej uczelni z ofertą opiewającą na ok. 19 tys. zł. Starosta powiedział, że ma nadzieję, że winni zostaną ustalen i wówczas będzie możliwość obciążenia ich kosztami. Należy mieć jednak świadomość, że ściąganie tych pieniędzy może być trudne. Z uwagi na złożoność problemu, starosta wystąpił ze sprawą na posiedzeniu Zarządu i poinformował o tym Radę w sprawozdaniu z prac Zarządu. Wyjaśnił, że nie chciał jednoosobowo podejmować decyzji, mimo, że jest to

jego kompetencja. Starosta dodał, że jego wypowiedź uzupełni Naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska, Gospodarki Wodnej, Rolnictwa i Leśnictwa p. Bogdan Cieplak.

Starosta poinformował również, że strony ustaliły wartość umowy na roboty dodatkowe na 299.590 zł. brutto. Koszt robót dodatkowych przekroczył dopuszczalny pułap 20% o ok. 42 tys. zł. brutto, ale na początku czerwca odbyło się spotkanie z Prezesem IPB p. Jaremko; prezes podjął decyzję o dokonaniu upustu. Cała inwestycja zamknęła się wzrostem 20%.

P. Skarbnik wyjaśniła, że bilans skonsolidowany to bilans łączny bilansów: budżetu, jednostki samorządu terytorialnego (powiatu), SP ZOZ i spółki prowadzącej szpital.

P. Cieplak poinformował, że ekspertyza musi być wykonana w związku z wątpliwościami, jakie się nasunęły podczas weryfikacji wniosku p. M. Wniosek został złożony w lutym 2007r., załączono do niego analizę Wojewódzkiej Stacji Sanitarno – Epidemiologicznej wraz z opinią. W analizie dotyczącej skażenia gruntu wykonanej przez sanepid na zlecenie p. M., wskazano, że w 1 kg suchej masy znajduje się ponad 4 tys. sztuk pasożytów dot. człowieka, psa, kota i świni. Mając tę analizę powinno się wydać decyzję dot. rekultywacji gruntu. W związku z tym, że nie ma przepisu, który mówiłby o skażeniu gruntu pod względem biologicznym, tylko chemicznym, powstało pytanie: jakie należy podjąć działania żeby doprowadzić do prawidłowej rekultywacji gruntu. Aby wiedzieć jaką przyjąć metodę, należy wystąpić o wykonanie specjalistycznej ekspertyzy. W oparciu o wstępne informacje uzyskane z instytutów naukowych, stwierdzono, że niemożliwe jest skażenie gruntu tego typu pasożytami poprzez ścieki zrzucane z obiektu takiego jak jest ubojnia p. U.

Starosta powiedział, że na twarzach niektórych radnych widzi uśmiech. Stwierdził, że jeżeli radni ci mają „patent na mądrość” jeżeli chodzi o tę kwestię, to mogą podać.

Radny Zbigniew Ziejewski powiedział, że sprawa współpracy panów M. i U., nie pojawiła się w tym roku, tylko ciągnie od lat. P. M., kiedy posiadał własną ubojnię, wylewał ścieki na swoje pole. Kiedy wszedł w tą firmę p. U., wybudował szamba, a p. M. zajmował się wywozem ścieków. W pewnym momencie usługi za wywóz ścieków tak podrożały, że p. U. zrezygnował z tych usług i powstał problem, bo p. M. stracił dochód. Radny dodał, że był w tym miejscu; był tam też dr Liedtke i pani z sanepidu. W miejscu tym była buda dla psów p. M. Odchody kota, psa i świni, które wyhodował sobie p. M., były tam na miejscu. Teraz Zarząd chce, żeby starostwo zapłaciło 20 tys. zł. za wykonanie ekspertyzy. Od tego jest sąd; sąd powinien rozstrzygnąć kto te pasożyty tam wlał – p. M. czy p. U.

Starosta powiedział, że jeżeli można wykorzystać w pozwie do sądu wypowiedź p. Ziejewskiego, to tak się stanie. Dodał, że on całej historii tej sprawy nie zna.

Radny Ziejewski powiedział, że sprawa toczy się kilka lat. Stwierdził, że każdy rolnik wie, że jak wywiezie obornik na pole, to tam przez 3,4 lata nic nie urośnie. Powiedział, że za czyjeś ekspertyzy, zaniedbania, Zarząd chce wydać 20 tys. zł.; od stwierdzenia winnych jest sąd.

Starosta powiedział, że trzeba mieć podstawę, żeby złożyć pozew do sądu.

Radny Ziejewski zapytał, dlaczego starosta jest stroną w tej sprawie.

P. Cieplak powiedział, że starosta musi wydać decyzję o rekultywacji gruntu, o którą ubiega się P. M., zgodnie z ustawą o ochronie gruntów rolnych i leśnych.

Radny Ziejewski powiedział, że jest Urząd Marszałkowski, który posiada Fundusz Ochrony Gruntów Rolnych (FOGR); zainteresowana osoba może zwrócić się o środki z tego funduszu na rekultywację gruntów.

P. Cieplak powiedział, że środki są na rekultywację, która jest fazą końcową; a problem dotyczy tego, w jaki sposób ją poprowadzić.

Radny Ziejewski zapytał, w którym przedmiocie starostwo jest stroną, skoro jest wyrok sądu.

P. Cieplak wyjaśnił, że starostwo jest stroną w postępowaniu administracyjnym.

Radna Szulc powiedziała, że z wypowiedzi p. Naczelnika można wywnioskować, że ubojnia drobiu nie ma dużego związku z zakażeniem stwierdzonym przez sanepid. Poprosiła o potwierdzenie Dyrektora Stacji Sanitarno – Epidemiologicznej p. Ewę Pielak.

P. Pielak powiedziała, że nie pamięta dokładnie, bo sprawa toczyła się parę lat temu. W opinii sanepidu trudno ustalić, kto wylewał ścieki na grunty, ale tym sanepid się nie zajmował; sanepid ustalił jedynie że takie zanieczyszczenie powstało w określonych miejscach.

P. Cieplak dodał, że zanieczyszczenie stwierdzono w trzech miejscach.

P. Pielak poinformowała, że pracownicy sanepidu pobrali próbki; sprawę prowadził Urząd Miasta, bo jest to teren miasta. P. Pielak powiedziała, że być może jest to kompetencja urzędu miasta, który zgodnie z przepisami miał możliwość wydania decyzji nakazującej doprowadzenie gruntów do właściwego stanu; urząd może za to może zapłacić, a potem obciążyć kosztami właściciela. Z kolei właściciel może założyć sprawę winowajcy. P. Pielak powtórzyła, że sanepid nie ustalał kto zanieczyścił grunt, tym zajmował się Sąd w Nowym Mieście Lub.

Starosta zaznaczył, że sprawa należy do jego kompetencji, ale przekazał ją na Zarząd i na Radę; nie jest więc tak, że lekką ręką wydano pieniądze.

Radny Ziejewski zapytał czy ekspertyza została wykonana.

Starosta odparł, że nie; jeżeli jest sprzeciw Rady, można przeprowadzić głosowanie i podjąć decyzję. Następnie poprosił p. Artura Bednarczyka o przedstawienie szczegółów związanych z projektem „Koalicja na rzecz zrównoważonego rozwoju Powiatu Nowomiejskiego”.

P. Bednarczyk poinformował, że wartość projektu wynosi 166 tys. Euro, wkład własny wynosi 2%. Jest to kwota 3.320 zł. i zabezpiecza ją powiat. Projekt związany jest z podniesieniem walorów turystycznych, przyrodniczych i historycznych powiatu. W ramach projektu wykonany będzie film promocyjny, wydane foldery, miniatlas turystyczny, plakaty, banery reklamowe, szkolenia, opracowany zostanie program rozwoju sektora turystycznego w powiecie nowomiejskim.

Radny Ziejewski powiedział, że w programie znajdują się gminy Kurzętnik i Grodziczno, bo na ich obszarze funkcjonuje wspomniana lokalna grupa działania. Radny zasugerował, żeby p. Bednarczyk zorganizował spotkanie z wszystkimi wójtami, aby opracować strategię dla całego powiatu. Na polskie wsie można pozyskać dużo środków z Unii Europejskiej. Radny stwierdził, że nie rozumie, czemu wybrano tylko dwie gminy.

Starosta powiedział, że gminy już sięgają po środki, o których mówi radny Ziejewski.

Radny Ziejewski powiedział, że działają one w pojedynkę i pozyskują niewielkie kwoty.

Starosta odpowiedział, że nie, np. gmina Nowe Miasto wyremontowała świetlicę w Jagielniku, w tym roku planuje remont świetlicy w Mszanowie; zorganizowano Gminne Centrum Kultury. Świadczy to więc to tym, że gminy z powodzeniem sięgają po duże środki. Projekt realizowany przez lokalną grupę działania wspólnie z powiatem, nie jest związany z poprawą infrastruktury, a ma charakter promocyjny. W ramach środków z projektu będą np. wydane foldery traktujące o całym powiecie, a nie tylko dwóch gminach.

P. Bednarczyk potwierdził, że projekt przewiduje realizację działań na terenie całego powiatu, łącznie z gminą Biskupiec. Wiadomo np., że w gminie Biskupiec nie ma cieków wodnych tj. Drwęca czy Wel, więc twórcy projektu myślą o innym produkcie turystycznym dla tego regionu. Planuje się zaprosić do uczestnictwa w koalicji wszystkie gminy, organizacje pozarządowe działające na polu turystyki, firmy z branży turystycznej.

Radny Figurski powiedział, że p. Skarbnik informowała radnych, iż koszt inwestycji szpitalnej wyniesie 7.060.425 zł. Radny zapytał czy tej kwocie mieści się koszt robót dodatkowych - ok. 299 tys. zł.

P. Skarbnik odpowiedziała, że tak. Na ostatniej sesji dokonano zmiany w budżecie zwiększającej budżet o 150 tys. zł. w dziale dot. inwestycji szpitalnej. Kwota 7.060.425 zł. jest całkowitym kosztem inwestycji szpitalnej. Dodała, że nie doszło do przekroczenia dopuszczalnej granicy wzrostu inwestycji wynoszącej 20%.

Radny Ziejewski zapytał czy w dzisiejszym projekcie uchwały zmieniającej budżet ujęto kwotę 299 tys. zł.

P. Skarbnik odpowiedziała, że nie ma zwiększenia budżetu, jest tylko zmiana między paragrafami.

Starosta poinformował, że na ostatniej sesji była mowa o wyegzekwowaniu od Prezesa firmy „Kom-bud” deklaracji na piśmie odnośnie przekazania na rzecz szpitala 10 tys. zł. w formie robocizny. Starosta poinformował, że otrzymał taką deklarację na piśmie, firma wykona tynki i posadzki.

Radna Szulc stwierdziła, że pozostawia bez komentarza fakt zadeklarowania przez „Kom-bud” 10 tys. zł., podczas gdy zwiększenie kosztów inwestycji wyniosło ponad 299 tys. zł.

Radny Stasiuk powiedział, że uspokoiła go wypowiedź p. Starosty odnośnie zatrudnienia w ZDP. Dodał, że w sprawozdaniu brakowało mu informacji o tym, jaką decyzję podjął Zarząd w tej sprawie.

P. Cieplak wyjaśnił dlaczego starosta musi rozpatrzyć sprawę rekultywacji gruntu. Przywołał fragment art. 22 ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych:

„1. Decyzje w sprawach rekultywacji i zagospodarowania określają:

- 1) stopień ograniczenia lub utraty wartości użytkowej gruntów, ustalony na podstawie opinii, o których mowa w art. 28 ust. 5;*
- 2) osobę obowiązującą do rekultywacji gruntów;*
- 3) kierunek i termin wykonania rekultywacji gruntów;*
- 4) uznanie rekultywacji gruntów za zakończoną.*

*2. W sprawach, o których mowa w ust. 1, **decyzje wydaje starosta**, po zasięgnięciu opinii (...)*

3) wójta (burmistrza, prezydenta miasta).”

Poinformował, że jeżeli chodzi o środki z FOGR, sprawy reguluje art. 25 ustawy:

„Art. 25. 1. Środki Funduszu przeznacza się na ochronę, rekultywację i poprawę jakości gruntów rolnych oraz na wypłatę odszkodowań przewidzianych ustawą, a w szczególności na:

- 1) rekultywację na cele rolnicze gruntów, które utraciły lub zmniejszyły wartość użytkową **wskutek działalności nieustalonych osób.**”*

P. Cieplak dodał, że skoro jest podejrzenie, że mogła jedna lub druga strona skazić grunt, nie można tych środków wcześniej uruchomić.

Radna Szulc powiedziała, że nie zgadza się z taką interpretacją prawa przez p. Naczelnika. Jeżeli był spór, to musiał być wydany wyrok.

P. Cieplak powiedział, że p. M. podał do sądu ubojnię p. U. za zrzut ścieków. Za to p. U. został ukarany grzywną 4 tys. zł. plus 500 zł. kosztów. Tego jakie skutki spowodowało wylanie ścieków, sąd nie rozstrzygał. Sąd tylko stwierdził, że część ścieków p. U. trafiła na grunt p. M.

Radny Ziejewski powiedział, że sąd może powołać biegłych, może zlecić wykonanie ekspertyzy. Radna Szulc zapytała jaki w tej sprawie ma być udział starostwa; czy każdy może przyjść do starostwa i zażądać żeby mu starosta rekultywował grunt.

P. Cieplak powtórzył, że starosta ma obowiązek poprowadzenia postępowania administracyjnego.

Radna Szulc powiedziała, że z wyjaśnień wynika, że nie ma ustalonych osób, które skaziły grunt.

P. Cieplak odparł, że w tej sytuacji starosta musi to ustalić, jeśli nie, to poniesie koszty ekspertyzy i rekultywacji.

Radna Szulc powiedziała, że powinna to zrobić osoba zainteresowana.

P. Cieplak powtórzył, że osoba ta złożyła wniosek do starosty o wydanie decyzji na rekultywację, do tego załączyła badania. Następnie zaprosił zainteresowanych do swojego gabinetu, gdzie może wyjaśnić wszystkie szczegóły sprawy.

Radny Ziejewski powiedział, że jego zdaniem w postępowaniu administracyjnym jakie prowadzi p. Naczelnik należy wydać negatywną opinię na temat tego skażenia; niech p. M. poda starostwo do sądu i niech starosta ten proces przegra, a radny będzie ekspertem w tej sprawie.

Starosta powiedział, że na koniec sesji można przeprowadzić głosowanie w tej sprawie; starosta będzie głosował za odstąpieniem od zlecenia ekspertyzy.

Przewodniczący zapytał czy ktoś z radnych ma jeszcze pytania do sprawozdania.

Nikt się nie zgłosił.

Ad. 7

Wnioski, interpelacje i zapytania radnych.

Przewodniczący poprosił o zgłaszanie wniosków, interpelacji lub zapytań.

Radna Szulc powiedziała, że wypowiedzi p. Starosty odnośnie „uśmiechów radnych”, czy posiadania przez nich „patentu na mądrość”, są w jej opinii nie na miejscu. Następnie radna wróciła do tematu Powiatowego Środowiskowego Domu Samopomocy. Radna powiedziała, że na poprzedniej sesji Starosta krzyczał, że roszczenie jednego z pracowników przedawniło się; że 2,3 osobom nie podobała się p. Kierownik; że nie będzie podwyżek dla pracowników, dopóki nowy kierownik nie przyjrzy się załodze. Radna poinformowała, że jest protokół Państwowej Inspekcji Pracy, który mówi o niezwłocznym wykonaniu uchwały Rady Powiatu z 27.02.07r.

Starosta powiedział, że uchwała została podjęta po to, żeby dokonać regulacji płac od 1 stycznia br. Płace regulowano nie tylko w tej placówce. Z drugiej strony – dziś na sesji, zgodnie z decyzją Wojewody, zmniejszony będzie budżet placówki o 12.150 zł.

Radna Szulc zapytała czym to jest spowodowane.

Starosta odpowiedział, że jest to spowodowane niedostateczną frekwencją uczestników.

Radna Szulc powiedziała, że obecnie uczestnicy już chodzą do placówki.

Starosta powiedział, że teraz chodzą, ale jest połowa roku, wcześniej bywało z tym różnie. Zaprosił radną do wydziału gdzie można sprawdzić dokładnie te dane. Stwierdził, że ubolewa nad tym, że załoga nie przysłała do niego z problemem, tylko wezwano PIP. Po tym jak wpłynęło wystąpienie pokontrolne, od razu poszła decyzja w sprawie regulacji wynagrodzeń; starosta dodał, że pieniądze prawdopodobnie poszły już na konta pracowników. Jednak przy uwzględnieniu podwyżek oraz mniejszych dotacji od Wojewody, okazuje się, że brakuje pieniędzy w budżecie. Starosta zapewnił, że jego ostrożność nie wynikała z tego, żeby pracownikom nie dać podwyżek, ale z tego, że trzeba „liczyć pieniądze”. Zarząd ze starostą na czele, stoi na straży finansów jednostek powiatowych i starostwa. Jeżeli chodzi o osobę, której roszczenie miało ulec przedawnieniu, PIP orzekł, że należy jej wypłacić wyrównanie za 14-15 miesięcy, a nie za całe trzy lata, jak uważała pracownica. Starosta zapewnił, że każdy pracownik otrzyma należne mu pieniądze. Jednak z uwagi na to, Zarząd będzie musiał zaproponować Radzie, aby pod koniec roku budżetowego przesunąć środki z budżetu powiatu do budżetu jednostki, bo środków może zabraknąć. Starosta przyznał, że Zarząd nie sprawdza szczegółowo propozycji kierowników odnośnie regulacji wynagrodzeń, z budżetem danej jednostki; Zarząd pyta kierownika – czy w ramach budżetu, wystarczy środków na podwyżkę wynagrodzeń. Była p. kierownik p. Emilia Osmańska „zaczarowała”, Rada podjęła uchwałę i skutek jest taki, że np. jeden pracownik ma 450 zł. podwyżki, co stanowi 35-40%; z tym starosta nie może się wewnątrznie zgadzać, nie mając środków w budżecie. Starosta powiedział, że zbliża się okres letni, frekwencja musi być monitorowana na bieżąco; p.o. Kierownika p. Marzena Cieplak, co 10 dni przedkłada informację o frekwencji uczestników.

Radna Szulc stwierdziła, że starosta mówi co chce; co innego mówił na poprzedniej sesji, a co innego mówi dzisiaj: najpierw twierdzi, że nie żałuje podwyżek, a potem że wewnątrznie nie może się z tym pogodzić. Radna wyraziła zdziwienie, że starosta mówi o 450 zł. podwyżki, podczas gdy sam ma dodatki liczone w tysiącach. Radna przypomniała, że na poprzedniej sesji starosta powoływał się na sekretarza powiatu i zapewniał, że pracownicy z roszczeniem wyrównania pensji, nic się nie należy. Teraz okazuje się, że osoba ta od 1.05.2004r. do 1.01.2006r. miała zaniżaną pensję, a starosta mówi, że „tylko 15 miesięcy”. Radna stwierdziła, że to jest kpina, że „starosta mota radnymi jak chce, a i tak jego jest na wierzchu, bo on rządzi”. Starosta powiedział, że zobaczy czy pani radna miała rację, podnosząc rękę przy głosowaniu pod koniec roku nad zwiększeniem budżetu jednostki.

Radna Szulc stwierdziła, żeby starosta najpierw straszy, a potem dziwi się, że pracownicy nie przychodzą do niego z problemem.

Starosta powiedział, że dobrze, że pracownicy poszli do p. radnej.

Radna odparła, że nie przyszli do niej, bo ona nie podjęła się tej sprawy; ważniejsi od niej się podjęli, ale nie dokończyli i powstał problem, który będzie się jeszcze długo ciągnął.

Radny Ziejewski powiedział, że wypłata wyrównania za okres 1.05.2004r. do 1.01.2006r. to spory wydatek; jeżeli nie wypłaci się tych pieniędzy, to osoba wystąpi do sądu o odsetki. Radny powiedział, że w sprawozdaniu z prac Zarządu nie było relacji z wyjazdu delegacji do Oldenburga; nie ma informacji o tym kto został wytypowany do składu delegacji, na jakiej zasadzie się to odbyło, jakie sprawy delegacja załatwiała i co załatwiła. Radny stwierdził, że jest radnym już trzecią kadencję i nie spotkał się do tej pory z taką arogancją, żeby Zarządu, Rady nie poinformować o wyjeździe delegacji.

Starosta odparł, że nigdy nie było zasady, żeby Zarząd, Rada ustalała skład delegacji.

Radny Ziejewski odparł, że było tak za kadencji p. Derlickiego, można to sprawdzić w protokołach.

Starosta powiedział, że na posiedzeniu Zarządu informował że przygotowywane jest sprawozdanie z wyjazdu delegacji, również w oparciu o wnioski strony niemieckiej; na posiedzeniu w dniu 5 lipca Zarząd zapozna się z informacją na ten temat, a na sesję lipcową zostanie ona przekazana Radzie Powiatu.

Radny Ziejewski zapytał czy przed wyjazdem do Oldenburga, Zarząd nie rozmawiał na ten temat, bo nie ma informacji w sprawozdaniu z prac Zarządu.

Starosta odparł, że jest punkt w porządku Zarządu – wolne wnioski, w którym przekazywał informację na temat wyjazdu. Zarząd był informowany, że spośród radnych w delegacji jadą trzy osoby – p. Lesiński, p. Czaplński i Starosta. W związku z tym, że p. Lesiński zrezygnował z wyjazdu, do Oldenburga pojechała p. Mazurkiewicz. Starosta powiedział, że myli się pojęcia „sprawozdanie z prac Zarządu” i „sprawozdanie z wyjazdu delegacji do Oldenburga”. Szczegółowe sprawozdanie z wyjazdu będzie omawiane na Zarządzie 5 lipca i następnie przedłożone w materiałach na sesję wszystkim radnym.

Radna Szulc powiedziała, że ma uwagę na przyszłość – jeżeli przyjedzie delegacja z Oldenburga do powiatu nowomiejskiego, to ani radni ani mieszkańcy nie będą potrzebni p. Staroście, tylko wybrani. Radna stwierdziła, że trzeba obśmiać takie zachowanie starosty.

Radny Lech Czajkowski zaproponował, aby zamknąć dyskusję na ten temat. Wnioskował, aby odszukać w protokołach z poprzedniej kadencji zapisy odnośnie wyjazdów delegacji. Radny

stwierdził, że nie pamięta takich szczegółów jak niektórzy z radnych. Na następnej sesji można wrócić do tematu i porównać jak było.

Starosta dodał, że trzeba też sprawdzić jak to było w I kadencji.

Radny Ziejewski przypomniał wyjazd delegacji koordynowany przez Naczelnika Wydziału Rolnictwa, kiedy przygotowywane były referaty, tematy do omówienia były zatwierdzane w starostwie. W delegacji brali udział poza radnym: p. Rzezińska, p. Czapliński, p. Dereszewski. Był szczegółowy program wizyty, każdy z uczestników miał przygotowany referat, który przedstawiał w czasie pobytu. Teraz robi się wszystko w wielkiej tajemnicy, nie informuje się Rady o wyjeździe delegacji. Być może radni wprowadziliby inne zagadnienia, które warto poruszyć. Radny stwierdził, że wie ile planowano na ten rok pieniędzy na wyjazd zagraniczny jednego z nauczycieli. Trzeba sprawdzić czy wydatki na wyjazdy zagraniczne przewidziane w budżecie, wystarczyły na wyjazd delegacji.

Starosta powiedział, że 300 zł. o których mówi radny Ziejewski, to wydatek związany z wyjazdem jednego z uczniów z Zespołu Szkół w NML do Brukseli; wyjazd organizował poseł Gorczyca; więc nie był koszt wyjazdu nauczyciela. Następnie starosta poinformował, że koszty wyjazdu delegacji nie były duże, stanowiły je koszty paliwa oraz delegacji pracowników starostwa w wys. 282 zł., których wypłata wynika z przepisów. Innych wydatków nie było. Starosta wyraził przypuszczenie, że środki zaplanowane w budżecie na wyjazdy zagraniczne, nie zostały wykorzystane.

Radny Ryszard Figurski zapytał czy staroście wiadomo coś więcej odnośnie sytuacji finansowej zakładu „MM Internationale” w Nowym Mieście Lub. Radny powiedział również, że tydzień temu odbyło się spotkanie u p. Starosty z działaczami klubu sportowego „Drwęca”. Radny zapytał czym kierował się p. Starosta organizując spotkanie, podczas gdy sprawa należała w zasadzie do władz miasta.

Na salę obrad wszedł radny Jabłoński.

Starosta poinformował, że nie był organizatorem tego spotkania; spotkanie zorganizował ustępujący Zarząd Klubu. Spotkanie odbyło się we wtorek w siedzibie klubu. Starosta wyjaśnił, że brał udział w spotkaniu, ponieważ osobiście zaprosił go Prezes Klubu p. Leszek Kopiczyński. Po spotkaniu działacze sportowi poprosili go, aby podjął próbę zorganizowania spotkania z p. Burmistrz oraz z p. Dąbrowskim. Starosta poinformował, że p. Burmistrz wyraziła wolę udziału w tym spotkaniu, natomiast p. Dąbrowski potraktował prośbę odmownie i do spotkania nie doszło. Starosta poinformował, że w dniu dzisiejszym otrzymał pismo z sądu z prośbą o wskazanie kandydata na komisarza. Jeżeli chodzi o sytuację zakładu meblowego „MM

Internationale”, starosta poinformował, że informacje na ten temat czerpie z prasy, żadne oficjalne pisma do niego nie dotarły.

Przewodniczący zapytał czy ktoś z radnych ma pytania lub wnioski.

Nikt się nie zgłosił.

Ad. 8

Informacja na temat przygotowania Komendy Powiatowej Policji, Komendy Powiatowej PSP oraz Powiatowej Inspekcji Sanitarno – Epidemiologicznej do sezonu turystycznego.

Przewodniczący o zabranie głosu poprosił Komendanta Powiatowego Policji p. Krzysztofa Konerta.

Komendant Policji poinformował, że policja jest przygotowana do sezonu turystycznego. Komenda będzie realizować zadania w trzech zakresach: w ramach działań prewencyjnych będą patrolowane miejsca wypoczynku letniego, szczególnie tam gdzie wypoczywają dzieci i młodzież; policjanci będą także pełnić służbę na wodach. We współpracy z innymi służbami kontrolowane będą miejsca zorganizowanego wypoczynku. Komenda włączy się kampanię społeczną realizowaną na terenie naszego województwa, dotyczącą bezpieczeństwa nad wodą - „Człowiek nie korek. Po alkoholu tonie”. Kontynuowana będzie akcja tzw. „czerwonych kartek”. Ponadto realizowana będzie akcja „Zwolnij. Jesteś na Warmii i Mazurach” dotycząca bezpieczeństwa na drogach. 24 lipca z okazji Święta Policji zorganizowane będą Dni Otwarte Komendy Powiatowej Policji, podczas których będą m.in. pogadanki, pokazy sprzętu. Policjanci będą pełnili służbę na drogach, głównie na drodze krajowej nr 15, w miejscach dojazdowych do miejsc wypoczynku; realizowana będzie również akcja pn. „trzeźwy poranek”.

Z sali obrad wyszedł Starosta.

Radny Figurski zapytał czy w ośrodku wypoczynkowym w Partęczynach będzie czynny stały posterunek policji.

P. Konert odparł, że w Partęczynach nie będzie stałego posterunku, ponieważ komenda nie dysponuje siłami, aby to zabezpieczyć; nie otrzymała również wsparcia z Komendy Wojewódzkiej. Ośrodek będzie kontrolowany doraźnie przez patrol wodny.

Przewodniczący zapytał czy są jeszcze pytania. Nikt się nie zgłosił.

Przewodniczący poprosił o zabranie głosu p. Marka Szczecha Komendanta Powiatowego Państwowej Straży Pożarnej.

Wystąpienie p. Komendanta stanowi załącznik nr 7.

Przewodniczący poprosił o zgłaszanie pytań.

Radna Szulc zapytała czy w ostatnich dniach wystąpiło zagrożenie pożarowe w związku z suszą.

P. Komendant odpowiedział, że w ostatnim czasie w lasach był III stopień zagrożenia pożarowego. Nie ma jednak powodu do obaw, ponieważ nadleśnictwa patrolują lasy, jest też większa kultura wśród odwiedzających lasy. Od kilku lat nie zanotowano większego pożaru lasu. Niestety, w ostatnim czasie straż boryka się z pożarami na terenie gminy Biskupiec, prawdopodobnie umyślnie powodowanymi; policja stara się ująć ich sprawcę.

Przewodniczący zapytał czy są pytania do p. Komendanta. Pytań nie było.

Przewodniczący o zabranie głosu poprosił Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego p. Ewę Pielak.

Dyrektor Sanepidu p. Ewa Pielak poinformowała, że stacja jak zwykle przed sezonem, przeprowadziła kontrole ośrodków wypoczynkowych, badano wodę w kąpieliskach, dokonywano kwalifikacji zorganizowanych miejsc wypoczynku dzieci i młodzieży. W czerwcu zbadano 6 kąpielisk: Partęczyny, Ostaszewo, Rynek, Gaj, Karlin. W wyniku kontroli stwierdzono, że woda w kąpieliskach spełnia wymagania, jest bezpieczna pod względem sanitarnym. Łącznie na terenie powiatu ze zorganizowanych form wypoczynku (7 obiektów) skorzysta ok. 540 dzieci. Jeżeli chodzi o stan ośrodków wypoczynkowych, najlepiej przygotowany do przyjęcia gości jest ośrodek w Ostaszewie, jeżeli chodzi o ośrodek w Rynku – sytuacja jest bez zmian. Nie widać poprawy stanu technicznego, nie prowadzi się inwestycji. Podobnie jest z ośrodkiem w Partęczynach; na razie nie widać dużych inwestycji, ale w planach na sierpień - wrzesień jest podłączenie ośrodka do wodociągu w Kurzętniku.

Przewodniczący zapytał czy ktoś ma pytania do p. Dyrektora. Pytań nie było.

Ad. 9

Omówienie rocznych sprawozdań z działalności Domu Pomocy Społecznej w Grodzicznie, Domu Dziecka w Pacóltowie, Warsztatów Terapii Zajęciowej w NML oraz podjęcie uchwał w sprawie ich przyjęcia.

Przewodniczący poinformował, że radni otrzymali obszernie sprawozdania z działalności placówek. Zapropował, aby od razu przystąpić do zadawania pytań.

Przewodniczący zapytał czy ktoś z radnych ma pytania do sprawozdania z działalności DPS w Grodzicznie za rok 2006.

Radny Stasiuk powiedział, że w sprawozdaniu jest mowa o szkoleniu dla personelu na temat „duchowego wymiaru pielęgnacji podopiecznego”. Radny poprosił o krótkie wyjaśnienie na czym polegało szkolenie.

Dyrektor DPS p. Grzegorz Januszewski poinformował, że tematykę szkoleń opracowuje kierownik działu; w przypadku tego szkolenia, chodziło o kształtowanie właściwych postaw

względem podopiecznego; o to, żeby pracownicy mieli do mieszkańców dobre podejście, odnosili się z szacunkiem itp.

Radny Figurski powiedział, że dzienna stawka na jednego mieszkańca wynosi 5,61 zł. Radny zapytał jak wysokość tej stawki ma się np. do stawki na jednego więźnia. Radny wyraził przypuszczenie, że stawka w DPS jest niska.

Z sali obrad wyszedł radny Ziejewski. Radny nie uczestniczył w dalszych obradach.

P. Dyrektor odparł, że nie wie ile wynosi stawka żywieniowa dla więźnia, ale stawka w DPS to czysty koszt, tzw. „wsad do kotła”, który nie uwzględnia kosztów osobowych, energii itd. W 2004r. średnia stawka żywieniowa wynosiła 5,12 zł., w 2005r - 5,87 zł. Stawka za rok bieżący na pewno będzie wyższa, ponieważ produkty spożywcze drożeją.

Przewodniczący zapytał czy są pytania. Pytań nie było.

Przewodniczący odczytał projekt uchwały. W głosowaniu wzięło udział 13 radnych. Uchwałę nr X/70/07 (załącznik nr 8) podjęto jednogłośnie.

Przewodniczący zapytał czy radni mają pytania do sprawozdania z działalności Domu Dziecka w Pacóltowie w 2006r.

Radna Danuta Mazurkiewicz powiedziała, że w sprawozdaniu jest informacja o tym, że wychowankowie spędzają wakacje w domach rodzinnych, rodzinach zaprzyjaźnionych oraz na wypoczynku zorganizowanym (obóz harcerski). Radna powiedziała, że analizując sprawozdanie finansowe, nie znalazła potwierdzenia wyjazdu w wydatkach; zapytała ile osób skorzystało z tej formy wypoczynku.

P.o. Dyrektora Domu Dziecka p. Małgorzata Chechłowska powiedziała, że wyjazd na obóz harcerski sponsorowała firma „Commercial Union”, więc żadnych wydatków nie było. Na obóz pojechało 6 wychowanków, którzy nie mieli możliwości spędzenia czasu wolnego w rodzinnych domach. Placówka stara się umieszczać tych wychowanków przez część wakacji na wypoczynku zorganizowanym, a część – u rodzin zaprzyjaźnionych.

Przewodniczący zapytał czy są pytania. Pytań nie było.

Przewodniczący odczytał projekt uchwały. W głosowaniu wzięło udział 13 radnych. Uchwałę nr X/71/07 (załącznik nr 9) podjęto jednogłośnie.

Przewodniczący poinformował, że ostatnie sprawozdanie dotyczyło działalności Warsztatów Terapii Zajęciowej. Zapytał czy ktoś ma do niego pytania.

Radny Figurski zapytał o stan ilościowy kadry WTZ.

Kierownik Warsztatów Terapii Zajęciowej p. Barbara Majdańska poinformowała, że w placówce pracują 22 osoby; oprócz terapeutów pracuje m.in. psycholog, kierowca, pracownicy administracji i obsługi, konserwator.

Radny Figurski zapytał czy terapeuci są zatrudnieni na pełnych etatach.

P. Kierownik odpowiedziała, że tak, są zatrudnieni na pełnych etatach.

Na salę obrad wszedł Starosta.

Przewodniczący zapytał czy są pytania. Pytań nie było.

Przewodniczący odczytał projekt uchwały. W głosowaniu wzięło udział 14 radnych. Uchwałę nr X/72/07 (załącznik nr 10) podjęto jednogłośnie.

Starosta poinformował, że jutrzejsze spotkanie z Marszałkiem Województwa nie odbędzie się w Zespole Szkół, ale na sali konferencyjnej urzędu. Starosta zachęcił wszystkich do uczestnictwa w spotkaniu.

Przewodniczący zapytał czy ktoś chce jeszcze zabrać głos. Nikt się nie zgłosił.

Ad. 10

Przewodniczący ogłosił 10 minut przerwy

Przewodniczący wznowił obrady po przerwie.

Ad. 11

Podjęcie uchwały w sprawie zmiany w planie dochodów i wydatków w budżecie powiatu na 2007r.

Przewodniczący zapytał czy radni mają pytania do uchwały. Pytań nie było.

Przewodniczący odczytał jednolity projekt uchwały.

Z sali obrad wyszła radna Szulc.

W głosowaniu wzięło udział 13 radnych. Uchwałę nr X/73/07 (załącznik nr 11) podjęto jednogłośnie.

Na salę obrad weszła radna Szulc.

Ad. 12

Podjęcie uchwały w sprawie zakresu i formy informacji o przebiegu wykonania budżetu powiatu nowomiejskiego za I półrocze 2007 r. oraz informacji o przebiegu wykonania planu finansowego Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Nowym Mieście Lubawskim.

Przewodniczący zapytał czy radni mają pytania do uchwały. Pytań nie było.

Przewodniczący odczytał projekt uchwały. W głosowaniu wzięło udział 14 radnych. Uchwałę nr X/74/07 (załącznik nr 12) podjęto jednogłośnie.

Ad. 13

Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia Powiatu Nowomiejskiego do Konsorcjum „Bałtycki Klaster Ekoenergetyczny” oraz upoważnienia członków Zarządu Powiatu, działających w imieniu i na rzecz Powiatu Nowomiejskiego, do podpisania umowy o utworzeniu Konsorcjum „Bałtycki Klaster Ekoenergetyczny” (BKKE).

Przewodniczący zapytał czy radni mają pytania do uchwały. Pytań nie było.

Przewodniczący odczytał projekt uchwały. W głosowaniu wzięło udział 14 radnych. Uchwałę nr X/75/07 (załącznik nr 13) podjęto jednogłośnie.

Ad. 14

Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia rodzaju świadczeń przyznawanych w ramach pomocy zdrowotnej oraz warunków i sposobu przyznawania tej pomocy nauczycielom oświatowych jednostek organizacyjnych Powiatu Nowomiejskiego.

Przewodniczący zapytał czy radni mają pytania do uchwały.

Na salę obrad weszła p. Barbara Grzywacz Naczelnik Wydziału Oświaty, Zdrowia i Polityki Społecznej.

Radny Figurski poinformował, że w załączniku nr 2 do regulaminu funduszu zdrowotnego jest rubryka pn. „wnioskowana kwota pomocy zdrowotnej”. Należy się domyślać, że chodzi o kwotę pomocy, o którą wnioskuje nauczyciel. W załączniku nr 1 określającym wzór wniosku, nie ma miejsca, gdzie wnioskodawca miałby wpisać tę kwotę. Radny powiedział, że należałoby uzupełnić wniosek.

Radna Katarzyna Trzaskalska zaproponowała, aby usunąć rubrykę z rejestru wniosków; zostawić jedynie rubrykę „przyznana kwota pomocy zdrowotnej”.

Propozycję poparł radny Jabłoński, który stwierdził, że we wnioskach o pomoc z funduszu zdrowotnego, nie ma tego typu rubryk.

Przewodniczący zapytał czy ktoś ma inne propozycje. Nikt się nie zgłosił.

Przewodniczący odczytał projekt uchwały. W głosowaniu wzięło udział 14 radnych. Uchwałę nr X/76/07 (załącznik nr 14) podjęto jednogłośnie.

Ad. 15

Odpowiedzi na wnioski i zapytania radnych.

Przewodniczący stwierdził, że na pytania radnych odpowiedzi udzielano na bieżąco.

Ad. 16

Sprawy różne

Starosta zapoznał radnych z treścią pisma dotyczącego suszy (załącznik nr 15). Następnie zaproponował, aby wrócić do sprawy wykonania ekspertyzy.

Radny Lech Czajkowski powiedział, że w jego opinii należy zostawić sprawę do konsultacji z prawnikiem i ponownego rozpatrzenia przez Zarząd, który prawdopodobnie pozostanie przy swoim stanowisku.

Radna Szulc powiedziała, że radni zbyt mało wiedzą na ten temat; wiadomo, że ma być wykonana ekspertyza. Radna powiedziała, że nie przekonują jej przesłanki do wykonania ekspertyzy; 20 tys. zł. to spory wydatek dla starostwa. Należy jeszcze raz przeanalizować problem, poradzić się prawnika i zorientować się jak można to obejść.

Radny Czajkowski powiedział, że ustawy się nie zmieni. Należy postąpić zgodnie z obowiązującym prawem.

Radna Szulc powiedziała, że wiele zależy od interpretacji prawa. Powstało pytanie - czy jest ustalony sprawca skażenia. Jeżeli sąd jednoznacznie tego nie stwierdził, to można starać się o fundusze z FOGR.

Radca prawny p. Maciej Sikorski zaproponował, że w syntetycznej formie omówi problem. Powiedział, że w pewnym momencie jako sprawcę wskazano p. U., przeciwko któremu toczyło się postępowanie, ale chodziło jedynie o zrzut ścieków. Natomiast z analiz wynika, że skażenie jest innego rodzaju, nie pochodzące z jego ubojni. Radca wyjaśnił, że wówczas toczyło się postępowanie karne, natomiast postępowania karnego w związku ze skażeniem innego rodzaju nie było. P. M. złożył wniosek do Starosty o rekultywację gruntu. Wydanie decyzji w sprawie rekultywacji należy do kompetencji starosty. Decyzja taka zawiera elementy, których bez specjalistycznej wiedzy nie można określić. Procedura administracyjna pozwala na skorzystanie z opinii biegłych oraz na zażądanie zaliczki od osób, które są stronami w postępowaniu. Osobną kwestią jest możliwość ściągnięcia zaliczki - strony mogą dać zaliczkę, ale nie ma możliwości nałożenia na nich takiego obowiązku. Jeżeli zachodzi potrzeba wydania opinii przez ekspertów, to w budżecie powinny być na to zabezpieczone środki. W dalszej kolejności będzie sprawa przeprowadzenia rekultywacji i pozyskania na nią środków; stwierdzenia czy można ustalić sprawcę czy nie. Można podejrzewać kto nim jest, ale to ustala się w procedurze karnej. Można złożyć zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa, jednak do tego należy podchodzić z dużą rozwagą; należy bowiem pamiętać, że nieuzasadnione podejrzenie o popełnieniu przestępstwa – też jest przestępstwem. Radca dodał, że bez wiedzy specjalnej starosta nie wyda decyzji; sąd ma od tego biegłych, ale w postępowaniu sądowym, a tu mamy do czynienia z postępowaniem administracyjnym.

Radna Szulc zapytała czy Zarząd podejmując decyzję, podjął rozmowy z p. M., co się stanie jeżeli okaże się, że on jest winny skażenia; że ekspertyza może działać na jego niekorzyść, że poniesie pełne koszty jej wydania.

Radca dodał, że w decyzji o rekultywacji ustala się koszty postępowania administracyjnego, a potem koszty wykonania rekultywacji i koszty biegłych.

Radna Szulc stwierdziła, że należy pamiętać o tym, że starostwo może nie odzyskać tych pieniędzy.

Wicestarosta poinformował, że wspólnie z p. Cieplakiem i p. Krzysztofem Puwalskim prowadził rozmowy z p. M. na temat zaistniałej sytuacji. Z pewnym momencie okazało się, że z okresu kiedy p. M. prowadził swoją działalność, są rozbieżności w ilości pobranych i oddanych ścieków. Obecnie w miejscu gdzie wylewano nieczystości, rosną teraz różne rośliny i na sposób wzrokowy nie sposób stwierdzić obecności pasożytów. Powiedziano p. M., że rodzaj zanieczyszczeń wskazuje na to, że nie pochodzą one z ubojni p. U. Na pewien czas to zadziało, ale potem p. M. znów twierdził, że ich sprawcą jest p. U. Wicestarosta dodał, że z dotychczasowych przesłanek wynika jednak, że sprawców jest dwóch, a nie jeden.

P. Cieplak powiedział, że zgodnie z procedurą postępowania administracyjnego 4 lipca br. odbędą się spotkanie z p. M. i p. U., na którym wszystkie te sprawy będą przedstawiane. Będzie też mowa o zaliczkowaniu ekspertyzy.

Radna Szulc stwierdziła, że wcześniej o tym p. Cieplak nie wspominał.

P. Cieplak odparł, że radna o to nie pytała.

Radna Szulc stwierdziła, że „p. Cieplak odpowiada jak jej dziecko”.

Radny Marek Ząbkiewicz zapytał radną Szulc jak śmie zwracać się w ten sposób do p. Cieplaka.

Radny Figurski powiedział, że gdyby na początku p. Cieplak poinformował, że na 4 lipca wyznaczono spotkanie z panami M. i U., to nie byłoby całej dyskusji.

P. Cieplak odparł, że była mowa o tym, że postępowanie nie jest zakończone, bo zgodnie z KPA postępowanie kończy się w momencie wystawienia decyzji.

Radny Figurski powiedział, że wyraźnie o tym nie mówiono.

Radna Trzaskalska powiedziała, że Zarząd musi podjąć wszelkie starania, aby uniknąć wydania 20 tys. zł. na ekspertyzę. Może uda się nakłonić p. M. do wycofania wniosku.

Starosta powiedział, że p. M. często przychodzi do starostwa i dopytuje – jak długo będzie trwało wydawanie decyzji. W opinii starosty p. M. nie wycofa wniosku, tym niemniej 4 lipca będzie o wszystkim mowa. P. M. sugerowano, że są niezgodności w ilości odprowadzanych przez niego nieczystości, tzn. że mniej wywiózł do oczyszczalni niż pobrał od ludzi i że zachodzi

podejrzanie, iż wywoził je na swoje grunty. Mimo to, starosta nie może wprost powiedzieć tego p. M., bo ten odda go sądu.

Radna Szulc powiedziała, że jeżeli służby starostwa znajdują się w posiadaniu dokumentów świadczących o tym, należy się zastanowić czy zgłosić do prokuratury doniesienie o popełnieniu przestępstwa. Trzeba to wyraźnie powiedzieć p. M.

Przewodniczący zapytał czy ktoś z radnych pragnie zabrać głos.

Nikt się nie zgłosił.

Ad. 17

Zakończenie obrad X Sesji Rady Powiatu

Wobec wyczerpania porządku obrad, Przewodniczący zamknął obrady X Sesji Rady Powiatu.

Protokół sporządziła:

Anna Andrzejczak

Przewodniczący Rady Powiatu

Marcin Lesiński